W 2/61 Egzemplarz obowiązkowy E-155/61

WYD. ABC

CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW

KURIER szczeciński

PRASA

ROK XVII Wtorek, 11. VII. 61 r. Nr 162 (5275)

Kolonie – najlepszą formą wypoczynku

WAKACJE DZIECI w oczach rodziców

WARSZAWA PAP. 500 rodziców dzieci w wieku 12 — 16 lat mieszkających w miastach wzięło udział w ankiecie Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radio, dotyczącej wakacyjnego wypoczynku młodzieży.

Z WYPOWIEDZI uczestników ankiety — wynika, że co roku wyjeżdża na wakacje tylko 29 proc. dzieci, przy czym znacznie więcej z dużych ośrodków niż małych. Co ósme dziecko pozostające na utrzymaniu osoby zarabiającej powyżej 1.500 zł miesięcznie i co 22, którego opiekun zarabia powyżej 2.000 zł, nie wyjechało w ciągu ostatnich 4 lat ani razu na wakacje. Okazuje się przy tym, że w rodzinach robotników niewykwalifikowanych odsetek dzieci nie wyjeżdżających na wakacje jest dwukrotnie wyższy niż w rodzinach pracowników umysłowych.

W ODPOWIEDZI na pytanie dotyczące tegorocznych wakacji BLISKO 80 PROC. uczestników ankiety twierdzi, że zamierzają wysłać dzieci na wakacje, lecz 1/3 spośród nich nie wie czy uda się to zrealizować. Blisko 10 proc. rodziców nie widzi możliwości wysłania dzieci na wypoczynek; w tej grupie najwięcej znajduje się robotników niewykwalifikowanych. Nieliczni (3,2 proc.) uważają wyjazd dziecka na wakacje za niepotrzebny.

WŚRÓD PRZESZKÓD uniemożliwiających wyjazd dzieci na wypoczynek letni uczestnicy ankiety wysuwają na plan pierwszy brak środków finansowych. Na dalszych miejscach wymieniają: przygotowanie dzieci do egzaminów szkolnych, oraz brak zaufania do opieki na koloniach i obozach.

WIĘKSZOŚĆ RODZICÓW wypowiada się za KOLONIAMI jako za najlepszą formą wypoczynku. Inni wolą wysłać dzieci do krewnych na wieś. Pozostali wymieniają obóz harcerski, a także letnisko prywatne. Najlepszym miejscem wypoczynku — zdaniem większości — są GORY, następnie miejscowości nadmorskie oraz położone nad jeziorami.

Cenna inicjatywa PPRCiP

Co dzień po pracy na WCZASY!

Z NIEZWYKLE ciekawą inicjatywą występuje Rada Zakładowa Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych w Szczecinie. W najbliższym czasie zostanie przez nią zorganizowany ośrodek wypoczynkowy na wyspie na Jeziorze Dąbskim. Niezwykłość tego przedsięwzięcia polega na organizowaniu wczasów rodzinnych dla pracowników aktualnie pracujących. Co rano specjalna motorówka będzie zabierała z ośrodka pracowników, a po pracy odwoziła ich z powrotem.

Jak informował nas sekretarz RZ — Mieczysław ZBIKOWSKI, pod wyspę zostanie przyholowana i osadzona na mieliźnie barka—koszarka mogąca pomieścić kilkadziesiąt osób, a także ustawione namioty z pełnym wyposażeniem. Na barce znajduje się kuchnia, w której sporządzane będą posiłki, jest także łazienka z bieżącą gorącą wodą.

Pomysł wczasów po pracy zasługuje na duże brawa. (wit)

„Niebieski szpieg" nie wszedł na orbitę

NOWY JORK PAP. W ośrodku lotnictwa USA w Point Arguello (kalifornia) przeprowadzono pierwszą próbę wprowadzenia na orbitę okołoziemsk satelity szpiega „Midas III". Próba zawiodła. Trzy-ziestometrowa rakieta nośna „Atlas" wagi około 163 ton stanęła w płomieniach. Załoga natychmiast włączyła mechanizm uniemożliwiający przedostanie się ognia do zbiornika z paliwem — ciekłym tlenem. Próba ma być ponownie powtórzona w dniu dzisiejszym.

Jest to już trzecie niepowodzenie USA w dziedzinie montowania systemu „niebieskich szpiegów".

Z pobytu delegacji partyjno – rządowej PRL w Mongolii

ULAN — BATOR PAP. Delegacja partyjno-rządowa PRL, przebywająca z wizytą przyjaźni w Mongolskiej Republice Ludowej, w poniedziałek wzięła udział w uroczystej akademii z okazji 40 rocznicy rewolucji mongolskiej (patrz dzienniki poranne).

Wieczorem delegacja obecna była na wielkim koncercie zorganizowanym z okazji święta narodowego Mongolii.

* * *

WARSZAWA PAP. 10 bm. odbyła się tu akademia, zorganizowana staraniem OK FJN z okazji 40 rocznicy Mongolskiej Republiki Ludowej, na której okolicznościowe przemówienia wygłosi i: wicepremier Z. NOWAK i ambasador MRL w Polsce — BAYOCZIR.

Chrzestna matka „Karolinki"

JAK JUŻ informowaliśmy, w niedzielę przed południem podniesiono banderę na nowym jachcie s/y „KAROLINKA". Jest to jednostka należąca do PTTK-owskiego klubu „Tramp" w Katowicach, a jednocześnie pierwsza pełnomorska jednostka należąca do śląskiego armatora. Dowódcą jachtu jest kapitan Witold KOWALENKO.

NA ZDJĘCIU: „Chrzestna" matka „Karolinki" Barbara KOWALENKO pozuje naszemu fotoreporterowi po dokonaniu aktu „chrztu". (wit)

Fot. — S. Cieślak

Wyrzuty sumienia?

Eichmann cierpi na bezsenność

JEROZOLIMA PAP. Prokurator generalny Izraela, Gideon Hausner kontynuował wczoraj stawianie pytań Eichmannowi. Sąd w Jerozolimie, który zebrał się przed południem, odroczył swe posiedzenie na godziny popołudniowe na wniosek dr Servatiusa. Servatius otrzymał list od Eichmanna, który komunikował swemu obrońcy, że ze względu na bezsenność i wyczerpanie nerwowe nie będzie mógł odpowiadać na krzyżowy ogień pytań prokuratora generalnego.

PO POŁUDNIU prokurator zaczął przesłuchiwanie od pytania, czy Eichmann przystępując do partii hitlerowskiej słyszał o takich hasłach, jak **„Deutschland erwache — Juda Verrecke"** (Zbudźcie się Niemcy — żydostwo niech zdycha) lub też o takich pieśniach jak „Wenn das Judenblut vom Messer spritzt..." (Kiedy krew żydowska kapie z noża). Eichmann odpowiedział: **„W Austrii, kiedy przystąpiłem do partii, takich pieśni i haseł się nie słyszało".** Dodał on, że przystąpił do partii przede wszystkim dlatego, ponieważ zwalczała ona traktat wersalski.

EICHMANN PRZYZNAŁ, że po przystąpieniu do partii był czynny jedynie na odcinku walki przeciwko Żydom, jednak natychmiast

(Dokończenie na str. 2)

Katastrofalna powódź w Japonii

NA SKUTEK deszczów olbrzymia powódź nawiedziła Japonię i zadziałała wielkie szkody. Na zdjęciu: linia kolei podziemnej zalana przez powódź.

Modelki z Moskwy na ulicach Londynu

PRZYGOTOWANIA do otwarcia Wystawy Przemysłowej ZSRR w Londynie są na ukończeniu. Ostatnio przybyły do stolicy Wielkiej Brytanii modelki radzieckie, które wezmą udział w pokazie mody ZSRR, przygotowanym na otwarcie wystawy. Na zdjęciu: modelki radzieckie zwiedzają Londyn.

LISTY i KARTY POCZTOWE do krajów socjalistycznych - TANIEJ

WARSZAWA PAP. Weszły w życie nowe przepisy regulujące opłaty za listy i karty wysyłane z Polski do **wszystkich krajów** obozu socjalistycznego: Albanii, Bułgarii, Chin, CSRS, Korei, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, Wietnamu i ZSRR. Zarządzenie ministra łączności w tej sprawie opublikowane zostało w ostatnim **„Dzienniku Łączności".**

LISTY do wszystkich krajów obozu socjalistycznego, a więc zarówno państw europejskich jak i azjatyckich, o wadze do 20 g, kosztują obecnie, tak jak w obrocie wewnątrz kraju, 60 gr, opłaty za każde dalsze 20 g pozostają bez zmian. A więc jak dotychczas — za każde 20 g dodatkowej wagi listu opłata pocztowa do Bułgarii wynosi 1,15 zł, a do pozostałych krajów, z wyjątkiem Czechosłowacji i Korei — 1.50 zł. W odniesieniu do tych dwóch wyjątków obowiązują opłaty takie, jak w obrocie krajowym, a więc list cięższy niż 20 g (do 250 g) kosztuje 1,15 zł. Sprawy taryf między Polską a CSRS i Koreą uregulowane zostały bowiem już dawniej osobnymi dwustronnymi umowami międzypaństwowymi.

Opłaty za kartki pocztowe zostały ujednolicone i wynoszą obecnie tyle, ile w obrocie wewnętrznym, tzn. 40 gr. Opłaty za przewoźne pocztą lotniczą nie ulegają żadnej zmianie.

Zarządzenie w sprawie obniżki opłat za listy i karty do krajów obozu socjalistycznego podjęte zostało w związku z decyzjami IV konferencji ministrów łączności tych krajów.

Wytworna szkoła za wyrzeczenie się ojca

TRAGEDIA młodego Greka

Młodziutki 16-letni Grek, ALEXANDROS GYFTODIMOU, przeżywa tragedię. Na rok przed maturą został usunięty z gimnazjum i zapowiedziano mu, że nie będzie przyjęty do żadnej innej szkoły. Powód?

Alexandros Gyftodimou nie chciał obrazić pamięci swego ojca, zmarłego na wygnaniu Costasa Gyftodimou, wybitnego działacza greckiej Partii Komunistycznej, niegdyś redaktora naczelnego organu partii „Rizospastis".

W klasie, do której uczęszczał Alexandros, nauczyciel polecił uczniom napisać wypracowanie na temat rzekomych okrucieństw, popełnionych przez komunistów greckich podczas wojny domowej. Alexandros i kilku innych uczniów odmówili napisania takiego wypracowania. Nazajutrz Alexandros wezwany został do dyrektora

(Dokończenie na str. 2)

12-piętrowy blok mieszkalny – tanio i w 3 miesiące!

POZNAŃ PAP. Dwaj inżynierowie z Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego: Bolesław Salamończyk i Jerzy Turzeniecki opracowali bardzo interesujący projekt budynku mieszkalnego. Takie cechy, jak oryginalność rozwiązań, nowoczesność, prostota, funkcjonalne rozwiązania wnętrz, estetyka budynku oraz niższe o 11 procent koszty w stosunku do budownictwa tradycyjnego mówią same za siebie. Dodatkowy walor — to czas trwania budowy, a raczej montażu 12-piętrowego bloku: 3 miesiące. Do jego budowy potrzebne są tylko 23 elementy powtarzalne. Można z nich montować bloki o wysokości od 3 do 12 kondygnacji.

W Choszcznie mieszka człowiek znający tajemnicę bunkrów Goeringa!

Jego relację — czytaj w jutrzejszym „Kurierze"

Maria Schell oczekuje DZIECKA

WIEDEŃ. Znana aktorka austriacka, Maria („Ostatni most") Schell, musiała zrezygnować ze wszystkich kontraktów, ofiarowywanych jej na rok 1961/62, ponieważ w styczniu przyszłego roku oczekuje dziecka. Maria Schell skończy za kilka miesięcy 35 lat.

W Tatrach przymrozki

ZAKOPANE PAP. W wyższych partiach Tatr, na wysokości około 2 tys. metrów nad poziomem morza, notuje się ostatnio w ciągu nocy i nad ranem przymrozki w granicach od 0 do minus 2 stopni.

W tych warunkach wysoko w górach można się nawet spodziewać opadu śniegu.

Pracownicy kultu religijnego BEZ PRAW — kościelni, organiści, grabarze - ARMIA BEZBRONNYCH - patrz str. 4

NA ANTENACH świata

ŚWIĘTO NARODOWE MONGOLSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

* ULAN BATOR PAP. W dniu dzisiejszym Mongolska Republika Ludowa obchodzi uroczyście swe święto narodowe. W uroczystościach tych weźmie udział delegacja partyjno-rządowa PRL z Władysławem GOMUŁKĄ na czele. Przed południem odbyła się defilada wojskowa i manifestacja ludności.

W PONIEDZIAŁEK KONFERENCJA PRASOWA KENNEDY'EGO

* WASZYNGTON PAP. Rzecznik Białego Domu poinformował, że w tym tygodniu nie odbędzie się konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego. Kennedy spotka się z dziennikarzami 17 lipca.

PO KATASTROFIE STATKU „SAVE"

* PARYŻ PAP. Jak wynika z ostatnich informacji na pokładzie portugalskiego statku „Save" znajdowało się nie 550 a 600 osób. Istnieją obawy, że liczba ofiar katastrofy przekroczy 300.

WE FRANCJI PRZED 14 LIPCA

* PARYŻ PAP. Po raz pierwszy w bieżącym roku władze francuskie odwołały defiladę wojskową w Algierze z okazji 14 Lipca. Przyczyną odwołania jest obawa przed demonstracjami ludności.

SPOTKANIE A. GROMYKI Z K. POPOWICEM

* MOSKWA PAP. Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Jugosławii K. Popowicem. Ministrowie wymienili w przyjaznej atmosferze poglądy na tematy interesujące obie strony.

WYŚCIG FRANCUSKO-WŁOSKI POD MONT BLANC

* PARYŻ PAP. Budowniczowie tunelu pod Mont Blanc prowadzą ostrą rywalizację; kto pierwszy zakończy wyznaczony odcinek. Obecnie przewagę osiągnęli Francuzi; którzy na półmetku przekopali 3.408 metrów tunelu, podczas gdy Włosi — 3.130 metrów.

Budowa tunelu ma być ukończona w 1963 roku. Po oddaniu go do użytku, 17-kilometrowy odcinek z Chamonix po francuskiej stronie Alp do Courmayeur po stronie włoskiej, przejeżdżać się będzie samochodem w ciągu 10 minut. Dotychczas budowa tunelu pochłonęła 4 ofiary w ludziach po stronie francuskiej i 3 — po stronie włoskiej. Kilkuset robotników zostało rannych.

„BB TO MÓJ KOSZMAR"

* RZYM PAP. Aktor włoski, Marcello Mastroianni, określił w rozmowie telefonicznej ze swym przyjacielem, reżyserem Felliniem, swoją obecną współpracę z Brigitte Bardot jako koszmar.

Mastroianni jest partnerem BB w realizowanym w Paryżu i Genewie nowym filmie „Bez strachu przed łóżkiem".

NIEZNANY OBRAZ TYCJANA

* PRAGA PAP. Badania laboratoryjne, przeprowadzone przez pracowników naukowych w Bratysławie potwierdziły, że znaleziony niedawno obraz, przedstawiający postać ludzką, pochodzi spod pędzla malarza weneckiego Tycjana.

PRZESZŁO 800 PRZYPADKÓW PARALIŻU DZIECIĘCEGO W NRF

* BERLIN PAP. Ponad 800 przypadków zachorowań na paraliż dziecięcy zanotowano w bieżącym roku w Niemczech zachodnich. Obecnie należy się liczyć z jeszcze większym wzrostem zachorowań na Heine-Medina, ponieważ, jak wykazało długoletnie doświadczenie, miesiące lipiec, sierpień i wrzesień najbardziej sprzyjają rozwojowi tej choroby. Około 50 osób zmarło.

Narada przewodniczących Rad Narodowych województwa szczecińskiego

WCZORAJ rozpoczęła się w Prezydium WRN w Szczecinie pierwsza po wyborach narada przewodniczących prezydiów terenowych rad narodowych, w której uczestniczą również kierownicy wydziałów WRN oraz aktyw społeczno-gospodarczy naszego województwa.

W PREZYDIUM zasiedli: I sekretarz KW PZPR, poseł Antoni Walaszek, przewodniczący Prezydium WRN Włodzimierz Migoń oraz posłowie Ziemi Szczecińskiej.

OBRADY ZAGAIŁ przewodniczący PWRN Włodzimierz Migoń, który powiedział m. innymi, że narada ta niewątpliwie pomoże w wyszukaniu sposobów dalszego podnoszenia poziomu i usprawnienia pracy rad narodowych, wynikających z ostatnich uchwał partyjnych.

ZADANIA rad narodowych w świetle wytycznych planu 5-letniego omówił przewodniczący WKPG doc. Przemysław Matek, zwracając szczególną uwagę na właściwą politykę inwestycyjną i wykorzystanie rezerw produkcyjnych.

W pierwszym dniu obrad wygłoszone zostały również referaty na temat aktualnych zadań rolnictwa w naszym województwie, polityki finansowej i głównych kierunków pracy organizacyjno-masowej rad narodowych.

W DYSKUSJI, która wywiązała się po referatach uczestnicy narady omawiali sprawy związane z rozwojem budownictwa i rolnictwa na wsi szczecińskiej oraz wiele uwagi poświęcili problemom kadrowym. Narada trwa. (hs)

TRAGEDIA

(Dokończenie ze str. 1)

gimnazjum, który dowiedziawszy się kim był ojciec chłopca, kazał mu publicznie potępić jego działalność. Alexandros z oburzeniem odmówił. W kilka dni później został wydalony z gimnazjum. Starania o przyjęcie do innej szkoły pozostały daremne. Alexandros Gyftodimou otrzymał „wilczy bilet".

Tragedia nieszczęśliwego chłopca stała się przedmiotem interpelacji w parlamencie greckim. Minister oświaty obiecał „rozpatrzyć ją i załatwić pozytywnie". Zamiast tego jednak młodego Alexandrosa i jego matkę zaczęto systematycznie wzywać na policję. Wreszcie zagrożono pani Gyftodimou, że jeżeli syn jej nie wyprze się ojca i nie potępi go publicznie — zostanie odebrany matce i „nie zobaczy jej nigdy więcej". Do sprawy wtrąciła się nawet królowa Fryderyka, która wspaniałomyślnie zaproponowała „salomonowe" rozwiązanie: umieszczenie Alexandrosa w wytwornej arystokratycznej szkole w Anavryton, do której uczęszcza następca tronu.

Maria Gyftodimou nie zgodziła się na tę propozycję. „Jestem wdową — napisała w liście do królowej — i mam tylko jedną podporę w życiu — mego syna. Nie chcę się z nim rozstawać za żadną cenę".

Sprawa dzielnego chłopca, który nie ugiął się przed szantażem, wywołuje powszechne oburzenie w Grecji.

NA ZDJĘCIU: prezydium narady.

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

PODANY ZOSTAŁ do wiadomości pełny porządek dzienny obrad Sejmu (14 bm.). Obejmuje on 8 projektów ustaw, rozpatrzonych w ostatnich tygodniach przez posiedzenie komisje, a mianowicie:

— prawo celne,
— o gospodarce terenami w miastach i osiedlach,
— o zmianie dekretu o dowodach osobistych,
— o zbiórkach publicznych,
— o ewidencji i kontroli ruchu ludności,
— o rozwoju systemu oświaty i wychowania,
— o zmianie dekretu o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem rolnym,
— o obowiązku udokumentowania pochodzenia materiałów budowlanych użytych na cele budownictwa nieuspołecznione go.

Reporter:

8-LETNI Zbigniew Ch. zam. przy ul. Kapitańskiej spadł wczoraj z wysokości III piętra na ulicę, doznając złamania podstawy czaszki. Chłopca przewieziono do szpitala na Unii Lubelskiej. Stan jego jest ciężki.

NA STOJĄCYM przy nabrzeżu Starówka statku bandery szwedzkiej „Torsholm" uległ wypadkowi przy pracy jeden z członków załogi — 31-letni M. Gurow. Marynarza z połamanymi żebrami pogotowie przewiozło do szpitala.

POGOTOWIE GAZOWNI przez pięć godzin naprawiało wczoraj gazociąg na ul. Sanitociej, który przerwany został przez odgrzowującą teren koparkę.

POGODA: zachmurzenie umiarkowane, po południu wzrost zachmurzenia. Temperatura maks. 19 st. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich. (ap)

Przeszłość generała Foertscha

SPRAWA KARNA nr 3967

Eichmann

(Dokończenie ze str. 1)

zastrzegł się, iż starał się on znaleźć rozwiązanie problemu żydowskiego w różny sposób, o czym mówił już toku poprzednich zeznań.

PROKURATOR wypytywał Eichmanna o jego oświadczenie, że przywódca Żydów dr Chaim Weizmann „wypowiedział wojnę Rzeszy niemieckiej" i że od tego czasu zaczął on traktować Żydów „jako potencjalnego wroga".

Prokurator zapytał: „Tak więc traktował pan Żydów jako wrogów, których należy wyniszczyć"? Eichmann: „Wyniszczyć to złe słowo. Nie zawsze niszczy się wroga, lecz się go zwalcza".

Prokurator postawił w związku z tym pytanie: „Czy zna pan jakąkolwiek eksterminację, która nie byłaby eksterminacją fizyczną"? Eichmann: „Oczywiście, np. w naszej walce przeciwko Francji i Anglii usiłowaliśmy przezwyciężyć wroga, przezwyciężyć jego siłę, a po wojnie wyrzekliśmy się wrogich uczuć". „Osobiście — powiedział on — nie traktowałem Żydów jako wrogów"...

EICHMANN usiłował przekonać Hausnera, że spośród całej hierarchii hitlerowskiej tylko on jeden dążył do takiego rozwiązania problemu żydowskiego, w wyniku którego Żydzi otrzymaliby „solidny grunt pod nogami" (chodzi o plan wysiedlenia Żydów na Madagaskar).

Cytowany przez prokuratora dokument o działalności Eichmanna na Węgrzech oskarżony nazwał wręcz „fałszerstwem", ponieważ dokument ten nie miał „pieczęci służbowej". Zaprzeczył on też temu, że zmuszał Żydów do emigracji. Użyte przez niego wyrażenie „wymuszona emigracja" oznaczała jedynie emigrację przyspieszoną.

OSKARŻONY wypierał się również tego, że uczestniczył w konfiskacie mienia żydowskiego. Zaprzeczył także temu, że uczestniczył w organizowaniu w 1938 roku nocy pogromów antyżydowskich w Austrii.

OPINIA społeczna w Związku Radzieckim dotąd pogodzić się nie może z obrażającą jej poczucie sprawiedliwości nominacją zbrodniarza wojennego Fryderyka Foertscha na stanowisko generalnego inspektora zachodnioniemieckiej armii. W prasie radzieckiej stale pojawiają się przyczynki do zbrodniczej jego działalności w czasie wojny, na stanowisku szefa sztabu XVIII armii, operującej na północnych terenach Związku Radzieckiego, w Estonii i Łotwie, pod Pskowem, Leningradem i Nowgorodem.

M. in. na łamach gazety „Krasnaja Zwiezda" ukazał się obszerny artykuł dowódcy wyższych oficerów sądowniczych wojskowych gen. B. Wiktorowa i płk. W. Baturinskiego, omawiający „sprawę karną nr 3967" i przytaczający z tej sprawy dokumenty, na podstawie których gen. Foertsch za popełnione zbrodnie został skazany na 25 lat więzienia. Autorzy stwierdzają, iż przekazanie Foertscha w październiku 1955 Niemieckiej Republice Federalnej nie oznaczało bynajmniej rewizji sprawy, czy jego rehabilitacji, jak to się próbuje obecnie w Niemczech Zachodnich interpretować.

Co się tyczy Foertscha oraz osób, które popełniły szczególnie ciężkie zbrodnie — piszą autorzy — to nie byli oni zwolnieni przedterminowo po odbyciu części kary, lecz przekazano — w zależności od miejsca zamieszkania — władzom NRD lub NRF. Rozumiało się samo przez się, że Foertsch i jemu podobni nigdy już nie będą mogli powrócić do aktywnej wojenno - politycznej działalności.

Od Redakcji

W NUMERZE wczorajszym zamieściliśmy korespondencję wysłannika ZAP, A. DROŻDŻYŃSKIEGO z procesu ludobójcy EICHMANNA. Wyjaśniamy, że nie była to korespondencja własna „Kuriera", a jedynie korespondencja ZAP dla naszej gazety. Za nieścisłość Zachodnią Agencję Prasową przepraszamy!

CENTRALNE BIURO KONSTRUKCJI OKRĘTOWYCH

Oddział w Szczecinie, ul. Ludowa 11/12

zatrudni

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW, MECHANIKÓW oraz TECHNIKÓW materiałowych, specjalność: budowa okrętów.

Bliższe informacje w Sekcji Osobowej.

2561-K

Zawiadomienie

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W SZCZECINIE

zawiadamia

że dla odbiorców zbiorowych jak: kolonie letnie, obozy, szpitale, domy wczasowe i stołówki pracownicze od dnia 6. VII. 61 — 31. VII. 61 r., niżej wymienione placówki przedsiębiorstwa będą sprzedawały jaja — gat. I 1,37 zł i II gat. 1,17 zł.

Szczecin, ul. Gdańska 21b tel. 453-25
Goleniów, ul. Kilińskiego 14 tel. 45
Myślibórz, ul. Lipowa 6 tel. 535.

Również sprzedaż jaj, w cenie gat. I 1,45 zł, gat. II 1,25 zł będą prowadziły sklepy: spożywczy PSS Nr 7 w Świnoujściu, ul. Świerczewskiego 61, PSS Nr 101 w Międzyzdrojach, ul. Niepodległości 1, Zakład Handlu w Kamieniu tel. 477, Sklep Spożywczy Nr 1 w Kołczewie, Zakład Handlu w Gryficach, Magazyn Rozdzielczy w Niechorzu, ul. Kolejowa 10, Sklep Nr 1 w Trzebiatowie, Rynek 31 i Sklep Spożywczy GS Nr 26 w Mrzeżynie, ul. Trzebiatowska.

2676-K

Oszczędzaj w PKO

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KOMISANTÓW, sprzedawców i kier. sklepów w branżach: chemicznej, drogeryjnej, metalowej, pasmanteryjnej i motorowerowej, zatrudni od zaraz Dyrekcja MHD Art. Przem. Różnymi w Szczecinie. Pożądane zgłoszenia osób zamieszkałych w dzielnicach: Dąbie, Zdroje, Pomorzany, Gumieńce, Skolwin, Głębokie. Zgłoszenia kierować: MHD Art. Przem. Różnymi Sekcja Kadr pokój 44. 2616-K

2 INŻYNIERÓW lub techników o specjalności drogowo-mostowej z długoletnią praktyką, 1 majstra drogowego, 1 maszynistkę, 2 ślusarzy z uprawnieniami spawalniczymi, 2 cieśli, 1 operatora do obsługi sprężarki, 1 montera samochodowego, 4 kierowców samochodowych z praktyką i z prawem jazdy, 2 kierowców ciągnikowych oraz 3 brukarzy i 3 ramarzy — przyjmie Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego 1 (pok. 277). Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie do omówienia na miejscu. 2634-K

DWIE kelnerki przyjmę natychmiast do pracy. Zgłoszenia, Jadłodajnia przy PTTK, pl. Batorego 2. 7009-G

KIEROWNIKA Sekcji Finansowej, wymagane wykształcenie wyższe i odpowiednia praktyka w służbie finansowo-księgowej oraz księgowego do Sekcji Księgowości Materiałowej, wymagane wykształcenie średnie i odpowiednia praktyka z zakresu księgowości, przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf" w Szczecinie. Wynagrodzenie i warunki zatrudnienia do omówienia w Dziale Kadr, Wały Chrobrego 1, pokój 73, I piętro. 2646-K

2 INŻYNIERÓW d/s wykonawstwa, wymagane wykształcenie wyższe i długoletnia praktyka, 2 kierowników budowy, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z długoletnią praktyką, 3 majstrów budowlanych z posiadanymi uprawnieniami mistrzowskimi, 1 techn., kalkulatora — wykształcenie średnie, znajomość branży metalowej, 15 malarzy, 4 blacharzy, 2 stolarzy, 30 robotników fizycznych; zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 2 w Szczecinie, ul Odrowąża 1, II p., pok. 120. 2639-K

20 ŚLUSARZY do naprawy lokomotyw spalinowych, 15 ślusarzy do naprawy parowozów, 2 elektromonterów i 20 techników-mechaników z praktyką do trakcji spalinowej, przyjmie Oddział Trakcji w Szczecinie. Warunki do omówienia na miejscu. Oprócz wynagrodzenia pracownik otrzymuje bezpłatne świadczenia przysługujące dla pracowników PKP. Informacji udziela PKP Oddział Trakcji w Szczecinie, ul. Czarnieckiego nr 8, II piętro, pokój 17. 2649-K

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARSKIE

DR. OGRODOWCZYK Józef — chirurgia plastyczna-kosmetyczna: zmarszczki, uszy odstające, guzy kostne palców nóg, inne defekty — lipiec, sierpień przyjmuje Międzyzdroje, Ustronie Leśne 16, godz. 9—11. 2384-K

MATRYMONIALNE

JESTEŚ samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka" Warszawa, Elektora 11 zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert, informacje. Dla Pań oferty zagraniczne. 2516-K

PRACA

PANIĄ do 1-rocznego dziecka przyjmę na bardzo dobrych warunkach. Tel. 39-435. 6985-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny do wykończenia sprzedam. Gdynia, ul. Ludowa 21; Madera. 2677-K

WILLĘ jednorodzinną 85 m kw., wykończoną częściowo, wygody, plac 1800 m kw. zalesiony, ogrodzony siatką (250.000 zł.) — sprzedam, w Zaleciu Górnym k/Warszawy, ul. Szmaragdowych Żuków 8; Jerzy Włodarczyk. 2678-K

DOMKU jednorodzinnego poszukuję. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Plac Hołdu Pruskiego 2 m nr, 703. 7011-G

RÓŻNE

PRZYJMĘ wspólnika wysiedlonego ostatnie ciasto Brzózka. Karnię i wytwórnię lodów w mieście powiatowym województwa poznańskiego (40 tys. mieszkańców). Oferty, Poznań 1 Poste - Restante — Henryk Matyśkiewicz. 7010-B

SPRZEDAŻ

MOTOROWER „Simson" wiśniowy prawie nowy sprzedam, Parkowa 8 m. 5. 7012-G

MEBLE kuchenne oraz fotele sprzedam. Bol. Śmiałego 40 m. 9. 7013-G

LOKALE

WARSZAWA - śródmieście — pokój, kuchnia samodzielne, c.o., ciepła woda, częściowe wygody — zamienię na większe w Szczecinie w śródmieście. Oferty pisemne: „R-3706" PAP Warszawa, Poznańska 38. 2676-B

2 POKOJE, kuchnia, Jedn. Narodowej, zamienię na pokój, kuchnię śródmieście I — II piętro. Tel. 355-43 godz. 13—15. 7016-G

MIESZKANIE 1 pokój, kuchnia, w Wałbrzychu zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość Szczecin ul. Zakopiańska 16 m. 7. 7016-G

2 POKOJE, łazienka w śródmieściu, poszukuję. Warunki do omówienia tel. 34-928. 7017-G

ZGUBY

ZGUBIONO kartę rowerową na nazwisko Stanisław Gaszewski. 6995-G

ZGUBIONO dyplom pielęgniarski w Świnoujściu; wydany przez Ministerstwo Zdrowia na nazwisko Leokadia Leokadia. 7018-G

SPORT ● SPORT ●

„Dbajmy o czystość w sporcie"

— nie powinno być frazesem

MAMY ZAWODOWE okazje do odwiedzenia treningów i zajęć wielu dyscyplin sportu. Mamy też okazję do porównań. Może trudno byłoby na „podstawie kilku klubów szczecińskich wyrobić sobie opinie o całości zagadnienia.

OBSERWACJE te pozwalają jednak na wysunięcie pewnych wniosków. Można przede wszystkim mówić o typowości pewnych środowisk. Są dyscypliny, w których morale jest znacznie wyższe, w innych niższe.

DLACZEGO? Odpowiedź na to pytanie przekracza możliwości naszej oceny i kwalifikuje się do badań socjologów. Wydaje się jednak, że główne przyczyny są dwie a) warunki jakie posiadają sportowcy, b) przykład z jakiego czerpią.

Stale słyszy się np. o niezbyt wysokim morale wśród piłkarzy, o częstych zjawiskach picia wódki i niechęci do treningu. Nie dotyczy to oczywiście wszystkich piłkarzy. Mógłbym w setki mnożyć przykłady takich, którzy są wzorowymi sportowcami i ludźmi, ale jednak nie oni, niestety tworzą atmosferę.

NIE SŁYSZAŁEM natomiast o wypadkach upijania się podopiecznych Kocerki, szermierzy Trzebuchowskiego, czy kolarzy Zająca. Można by powiedzieć, że szermierzy jest mało, że wioślarze mało znani więc może ich nie „pilnują" tak kibice. Nie, ja bym zaryzykował inną tezę. **Działa przede wszystkim przykład i atmosfera wytworzona** w Klubie, zespole, środowisku. Teodor Kocerka Zając czy im podobni wiedzą, że wypicie kilku „głębszych" pozbawia ich dorobku tygodni ciężkiej pracy. Przyszli do sportu z zamiłowania i z zamiłowaniem realizują swe ambicje. Kocerka skończył piękną karierę, teraz jest wychowawcą i wzorem swych młodych kolegów.

NIERZADKO natomiast słyszy się o wypadkach picia przez trenerów piłkarskich, nawet wraz z zawodnikami. Oczywiście nie wszyscy piją. Być może ci trunkowi są w mniejszości, oni jednak źle rzutują na swój zespół.

Ponieważ sport jest zjawiskiem wyjątkowo popularnym, wydarzenia te są głośniejsze niż w innej dziedzinie.

NIEPOWAŻNIE więc brzmią argumenty niektórych działaczy, którzy często mówią: „Upije się aktor, inżynier, dziennikarz czy każdy inny ale o tym się nie mówi. Z każdego zaś, często młodzieńczego wybryku sportowca robi się wielką aferę" Otóż to! Sport jest bowiem dziedziną życia tak popularną, iż jego uczestnicy znajdują się w centrum zainteresowania tysięcy ludzi. Często ci młodzi chłopcy nawet nie zdają sobie sprawy z tego, iż nad każdym ich wybrykiem toczą się dyskusje.

PO DRUGIE sport wyczynowy, jak żadna inna dziedzina wymaga pełnej kondycji fizycznej i psychicznej. Niesportowy tryb życia zaś, a szczególnie alkohol wpływają na tę kondycję wybitnie ujemnie. Dlatego opinia publiczna jest bardzo czułym sejsmografem w stosunku do swoich pupilów. Dlatego, gdy któryś z piłkarzy zatacza się wychodząc z lokalu, w redakcjach rozdzwaniają się telefony.

CZĘSTO KIBICE, lub anty kibice robią z igły widły. Często złośliwie się impulsu temu lub innemu piłkarzowi niesportowe zachowanie. Może i w tym ktoś ma interes. Dość, że tym bardziej ostro trzeba pochodzić do każdego wybryku. To już bowiem nie tylko prywatna sprawa pana X czy pana Y, niezależnie na jakiej gra pozycji. To sprawa opinii, którą urabiają wokół sportu ci ludzie. Po każdym wybryku, najpochowanym najzupełniej słusznie, wśród pewnej części społeczeństwa wyrabia się bowiem przekonanie, że ta cała sportowa społeczność to banda rozpijaczonych, dobrze płatnych nierobów.

NIC BARDZIEJ błędnego, nic bardziej krzywdzącego. Sport — jak wszystkie inne dziedziny, jest zwyczajnym wycinkiem zwyczajnego społeczeństwa. Są więc w nim i źli i dobrzy. Dbajmy jedynie o to, by tu właśnie było jak najmniej złych. Tych zaś, którzy się wyłamują z przyjętych przez sportową społeczność zasad, będziemy piętnować z niemniejszą niż dotychczas pasją. **Właśnie dla dobra sportu.**

ST. RAKOWSKI

148 zawodników wystartuje jutro na trasę

XIX Rajdu Tatrzańskiego

ORGANIZATORZY XIX Rajdu Tatrzańskiego dysponują już pełną listą zgłoszeń zawodników krajowych i zagranicznych. Otwiera ją — jako pierwszy — Roman DZIUBIŃSKI z Podhalańskiego Klubu Motorowego LPŻ Nowy Targ na WSK 125 ccm — zamyka Helmuth LEEHNER z Zweigverein des OAMTE Wien — na BSA 650 ccm — z numerem startowym 148.

NAJWIĘCEJ oczywiście jest Polaków: 89; na drugim miejscu pod względem ilości zgłoszonych kroczą reprezentanci NRD — 26, na trzecim — Czechosłowacja — 10. NRF przysyła 9 rajdowców, Szwecja i Anglia po 5, Austria — 4.

KLASA 175 CCM NAJLICZNIEJSZA

POD WZGLĘDEM ilości motorów w poszczególnych klasach prym wiedzie klasa 175 ccm. Na maszynach tego litrażu startuje około 1/3 zawodników — 51. Klasę 250 ccm — ma 46 maszyn; 350 ccm — 25. Skrajne klasy mają najmniej maszyn: 14 ma szyn — to 125-tki. 12 — jest w klasie powyżej 350 ccm.

KTO W JAKICH KONKURENCJACH?

O „WIELKĄ NAGRODĘ TATR" — najwyższe trofeum Rajdu—ubiegać się będą reprezentacyjne 5-osobowe zespoły Anglii, Czechosłowacji, NRD, NRF, Szwecji i POLSKI. Polska startuje w składzie: J. Szczerbakiewicz, T. Musiał, W. Jugowski, M. Piątkowski i K. Stabiński.

W „MIĘDZYNARODOWEJ NAGRODZIE KLUBOWEJ" im. Z. Sokołowskiego — startuje 18 zespołów. Polacy startują w następujących zespołach:

KLUB MOTOROWY „JUNAK" — SZCZECIN, Gliwicki Klub Motorowy „Budowlani" — Gliwice, Krakowski Klub Motorowy LPŻ — Kraków, Klub Sportowy „SHL" — Kielce, WKS „Legia" — Warszawa, Podhalański Klub Motorowy LPŻ — Nowy Targ, Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów „Smok" — Kraków, Klub Motorowy „Sparta" — Wrocław, Tatrzański Klub Motorowy LPŻ — Zakopane, Świdnicki Klub Motorowy LPŻ — Świdnik, Wrocławski Klub Motorowy LPŻ — Wrocław.

O NAGRODĘ FABRYCZNĄ ubiegać się będą dwa zagraniczne i trzy krajowe zespoły. Z zagranicznych — to VEB Fahrzeug und Geriitwerk „Simson" Suhl, VEB Motorradwerk Zschopau, z krajowych — Szczecińska Fabryka Motocykli „JUNAK", Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych SHL, Warszawska Fabryka Motocykli oraz Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku.

REKORD Okręgu na torze

NA TORZE kolarskim szczecińskiego Ogniwa, odbyty się drużynowe mistrzostwa Okręgu na dystansie 4 km. Wicemistrzowska drużyna Polski — ARKONIA w składzie Olszewski, Owczarek, Szematowicz i Wiśniewski zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce przed CZARNYMI, OGNIWEM i PIONIEREM. Zwycięski zespół uzyskał wynik 5,03 min., zaledwie o 7 sek gorszy od rekordu Polski zespołu narodowego.

W tych dniach kolarze Arkonii, Czarnych i Pioniera wyjeżdżają na mistrzostwa indywidualne do Wrocławia a następnie na drużynowe do Włocławka. (c)

AKLASA

INA ZWYCIĘŻYŁA OSADNIKA

NA BOISKU Iny w Goleniowie rozegrane zostało wczoraj zaległe spotkanie o mistrzostwo A klasy, między zespołem gospodarzy a OSADNIKIEM Myślibórz. Zwyciężyła INA w stosunku 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Bajorek i Grabski po jednej. Zwycięstwem tym INA umocniła ósmą pozycję w tabeli, natomiast OSADNIK... dołączył do czwórki spadkowiczów.

TABELA

1. Rega	22	33	84:40
2. Sparta	22	30	67:35
3. Sokół	22	29	57:38
4. Stal Huta	22	28	83:52
5. Grunwald	22	24	64:63
6. Orzeł	22	23	63:53
7. Budowlani	22	23	53:49
8. Ina	22	22	63:49
9. Osadnik	22	18	39:50
10. Polonia	22	14	58:112
11. Wicher	22	10	39:76
12. Piast	22	8	34:83

INTERTOTO

W ZESTAWIENIU wyników spotkań piłkarskich z cyklu rozgrywek INTERTOTO; jakie podaliśmy w numerze poniedziałkowym, zabrakło wyniku drugiego meczu grupy III; w której gra GÓRNIK Zabrze. Otóż w Wiedniu Wiener SC przegrał ze SPARTAKIEM Hradec Kralove 4:5. Kompletna tabela tej grupy wygląda następująco:

1. Spartak	4	5	12:10
2. Dynamo Berlin	4	5	11:12
3. GÓRNIK	4	4	13:12
4. Wiener SC	4	2	14:16

Krzyżówka krajowo - NRD-owska

MECHANICZNIE ZNACZY SZYBCIEJ WYDAJNIEJ!

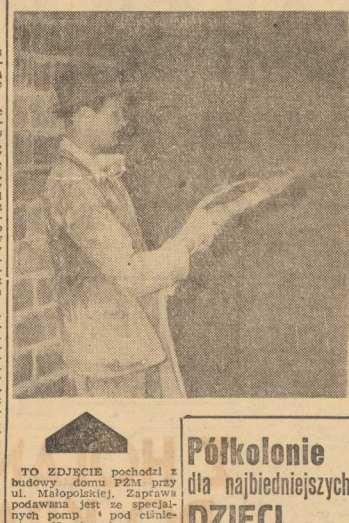

TO ZDJĘCIE pochodzi z budowy domu PZM przy ul. Małopolskiej. Zaprawa podawana jest ze specjalnych pomp i pod ciśnieniem 15 atmosfer rozrzucana na ściany. Aleksander ABRAMCZYK zręcznie operuje aparatem i robota idzie mu sprawnie. Czasem ma przestoje w pracy, ale to już z winy nierytmicznych dostaw materiałów na budowę.

W PRZEDSIĘBIORSTWIE mieszkaniowym SPBM-1 wprowadzone zostało na budowy mechaniczne tynkowanie.

System jest oryginalną, szczecińską metodą — przez połączenie sposobów mechanicznego tynkowania w kraju i NRD. Autorem pomysłu jest pracownik przedsiębiorstwa — Jan KOWAL CZYKIEWICZ, któremu pomagał zespół kolegów.

Mechaniczne tynkowanie oszczędza materiały budowlane i czas, a przede wszystkim zwiększa wydajność prawie 2-krotnie w porównaniu z pracą ręczną.

Jak nas informuje dyrektor SPBM-1 E. NOWAK — na razie mechanizacja została wprowadzona na budowy w Świnoujściu oraz w Szczecinie — na Starym Mieście i budynku PZM-u przy ul. Małopolskiej. Metoda znalazła zastosowanie przy wykonywaniu tynków, wewnętrznych. Po uzyskaniu przez przedsiębiorstwo odpowiedniego agregatu będzie można również wykonywać tynki zewnętrzne, co przyspieszy odrobienie elewacyjnych zaległości. Obecnie szkoli się odpowiednią kadrę do wykonywania prac. (b)

Niebawem na chodzie!

SZCZECIŃSKIE ZEGARY ULICZNE

PRAWIE wszystkie zegary zainstalowane w roku ubiegłym na ulicach Szczecina, zaczęły po pewnym okresie nieprawidłowo wskazywać czas. Przyczyną było nierównomierne napięcie energii elektrycznej, które powodowało, że zegary funkcjonowały z pewnym opóźnieniem.

Obecnie przebywa w Szczecinie przedstawiciel czechosłowackiego wytwórcy naszych zegarów ulicznych. W najbliższym czasie ureguluje on odpowiednio mechanizmy ulicznych czasomierzy. Przewiduje się, że już od 14 bm. zaczną one działać bardziej niezawodnie niż dotychczas. (dm)

Przyspieszyć wyładunek wagonów

Warzywa potrzebne właśnie przed południem

JAK nas poinformowano w Wydziale Handlu MRN, współpraca z PKP w zakresie dowozu warzyw i owoców dla Szczecina; nadal nie układa się najlepiej. Zaopatrzenie sklepów jest często nierytmiczne z powodu zbyt późnego podstawiania przez kolej wagonów do wyładunku.

Najwięcej kłopotów bywa w poniedziałek, kiedy po niedzielnej przerwie sklepy warzywnicze nie mogą być w porę zaopatrywane, ponieważ rozładunek wagonów z transportem warzyw i owoców może się rozpocząć dopiero około godziny 11.00. W rezultacie towar przekazywany jest do sklepów dopiero w godzinach popołudniowych, co powoduje słuszne rozgoryczenie gospodyń domowych. (dm)

Półkolonie dla najbiedniejszych DZIECI

ZARZĄD Dzielnicowy Ligi Kobiet Szczecin-Pogodno organizuje półkolonie dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Półkolonie czynne będą od godz. 8 do 16 w dniach od 15 lipca do 15 sierpnia br. za wyjątkiem niedziel i świąt. Otwarcie nastąpi 15 lipca o godz. 9 w szkole nr 46 przy ul. Felczaka róg Al. Wojska Polskiego.

Zapisy dzieci przyjmuje Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet. Przy ul. Małopolskiej 17, codziennie od godziny 8 do 15.

Pierwszeństwo w umieszczeniu dzieci na półkolonii będą miały samotne matki, rodziny wielodzietne itp. Przy zapisach wymagane będzie zaświadczenie zakładu pracy stwierdzające wysokość zarobków rodziców i ilości osób na utrzymaniu. (hs)

Wypełnij ankietę!

Badania intensywności ruchu pojazdów

W NIEDZIELNYM numerze „Kuriera" podaliśmy informację o kontrolach przeprowadzanych przez inspektorów Wydziału Komunikacji MRN i Zakładu Komunikacji Miejskiej Politechniki Warszawskiej. Pisaliśmy o tym w notatce pt. „STOJ! Dokąd państwo jadą?". We wtorek i środę, a także w przyszłą niedzielę na ulicach miasta przeprowadzane będą podobne kontrole dla uzyskania pełnego obrazu ruchu pojazdów w mieście. We wtorek i środę studenci na skrzyżowaniach ulic będą też liczyli pojazdy.

Do posiadaczy samochodów i motocykli wysłane zostały pocztą specjalne ankiety z prośbą o wypełnienie ich w dniu 12 lipca 1961 r. W ankietach tych należy odnotować wszystkie jazdy dokonywane w środę motocyklem lub samochodem. Ankiety nie należy podpisywać.

Niewypełnienie ich lub podanie nieprawdziwych danych może wpłynąć na nie prawidłowe rozwiązanie sieci ulic, gdyż opracowania zostaną oparte o błędny obraz ruchu w mieście.

Spodziewamy się, że wszyscy posiadacze pojazdów nie odmówią spełnienia obywatelskiego obowiązku i wypełnią ankiety według wskazówek zawartych w załączonych do ankietnikach. (wit)

Czy zakłady pracy są ukwiecone?

W KWIETNIU br. Miejska Komisja Porządkowania Miasta wystosowała do zakładów pracy i instytucji pismo, w którym prosiła, by dla podniesienia estetyki miasta, umieścić w oknach jak najwięcej skrzynek z kwiatami, a przed budynkami wykonać gazony i rabaty.

Obecnie, jak poinformował nas przewodniczący Komisji inż. Stanisław KIRKIN odbędzie się wizytacja zakładów pracy w celu sprawdzenia w jakim stopniu zalecenia te zostały wykonane. (Wit)

TELEWIZJA

(Program szczeciński)

17.50 — test, 18 — program P. I., 18.30 — z cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki" — „Rubens", 19 — program muzyczny, 19.30 — dziennik telewizyjny, 20 — „Na półkach księgarskich", 20.10 — film „Historia współczesna" pol. — od lat 16, 21.45 — Janusz Korczak dla dorosłych „Poczucie człowieka", 22 — ostatnie wiadomości, 22.05 — telenotatnik, 22.20 — DOBRANOC.

Program berliński

14.30 — test; film prod. radz. „Moja córka", 16.30 — widowisko dla dzieci od lat 5 „Zapytaj mnie o coś", 19 — audycja z fabryki motocykli, 19.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych, 19.55 pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — widowisko dla młodzieży „Chłopcy z Zschopau", 20.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 21 — sztuka G. Guarnieri „Oni nie noszą muszki", 22.30 — „Nie pytamy o cud".

ŚRODA

11 — sztuka telewizyjna Rolfa Schneider „Domy pana Heusera", 14.30 — test, filmy krótkometrażowe, 17 — widowisko dla młodzieży od lat 12, 19.45 — omówienie programu, 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — „Miejsce spotkania — Rostock", 20.40 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 21 — reportaż „Sassnitz, słońce i morszczyn", 21.50 — „Rodzina Oetkera", 22.20 — film prod. mongolskiej „Posłaniec narodu".

TEATRY

POLSKI — nieczynny
WSPÓŁCZESNY — „Mąż ucieniony" g. 19.30
OPEREKA — „Cnotliwa Czardaszka" g. 19.30

KINA

KOSMOS — „Witaj smutku" g. 13.30, 16, 18.30, 21 USA — od lat 18 — środa: „Flip i Flap na bezludnej wyspie" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 16
COLOSSEUM — „Jak zabić starszą panią" g. 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 18 (wtorek i środa)
DELFIN — „Ostatnie akordy" g. 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 (wtorek i środa)
BAŁTYK — „Noce nad Newą" g. 11.40, 14, 16.20, 18.30, 21 — radz — od lat 16 (wtorek i środa)
OGRODOWE — „Przebudzenie" g. 22 — czeski
POLONIA — „Reszta jest milczeniem" g. 11, 16, 18.30, 21 — NRF — od lat 16 (wtorek i środa)
PIONIER — „W wodach Pacyfiku" g. 17, „Statek z dynamitem" g. 19, 21 — rum. — od lat 16 — środa: „Hassan i jego osioł" g. 9, „Szatan z 7 klasy" g. 10, 12.30, 15, „W wodach Pacyfiku" g. 17.30, „Statek z dynamitem" g. 19, 21
MUZA (Pomorzany) — „Szantaż" g. 17.45, 20 — NRF — od lat 18
PROMIEŃ — „Romeo, Julia i ciemność" g. 16, 18.10, 20.20 — czeski — od lat 12
MARS — „Szalona Barbara" g. 18, 20.15 — meksyk. — od lat 18
FALA — „Osaczony" g. 18, 20 — ang. — od lat 18
ECHO (Krzekowo) — nieczynne
ŚWIT (Skolwin) — „Dramat w Kosmosie" g. 18, 20 — radz. — od lat 14
MEWA (Żelechowo) — „Milczaca gwiazda" g. 18, 20 — pol. od lat 12
SOSENKA (Tanowo) — „Trójgłowy smok" g. 20 — radz. — od lat 12
ZEGLARZ (Golęcino) — „Księga dżungli" g. 18, 20.15 — ang. od lat 9
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Sprawy niezmarnl" g. 18, 20 — wł. — od lat 16
HUTNIK (Stołczyn) — „Pierwsza lekcja" g. 17.30, 19.30 — bułg. — od lat 12
STYLOWE (Huta Szczecin) — „Kości rzucone" g. 17.30, 19.30 franc. — od lat 18
1 MAJ (Głodowo) — „Strzał na bagnach" g. 18, 20 — fiński — od lat 18
BAJKA (Police) — „Fortunella" g. 18, 20 — wł. — od lat 16
MARZENIE (Wielgowo) — „Korsarze Pacyfiku" g. 18, 20 — radz. — od lat 16 (II część)

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Riwiera włoska" g. 19 — 21

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — film „Paryski włóczęga" g. 21
NOT — Woj. Pol. 67 — kawiarnia czynna od g. 12 — 23

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — współczesne malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt pomorskich g. 13 — 19.
WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyroda morska — wystawa wnętrz okrętowych — g. 13 — 19.
CBWA — Staromłyńska 27 — wystawa grafiki Hiszpańskiej — Neumann g. 13 — 19.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa marynistyczna Ł. Niewiświecza

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej
KLINIKA CHIR. I — Unii Lubelskiej,
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej,
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 18—22.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — 6w. Wojciecha 7 g. 19 — 7 rano

APTEKI

NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 449-82.
NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61.

RADIO

WIADOMOŚCI: 15.00, 19.00, 23.50
SERWIS RYBACKI: 20.50 i informacje
SZCZECIN: 15.25 Program dnia, 16.40 Od melodii do melodii, 17.00 Rośnie Stocznia Remontowa, 17.10 Śpiewa Trio Los Paraguayos, 17.25 Koncert życzeń, 17.50 Rozpoczęło się przed godziną, 18.00 Przegląd Aktualności Wybrzeża, 18.20 Muzyka.
WARSZAWA: 15.05 „Khen i fujarka Laosu" aud. słowno muzyczna, 15.30 Dla dzieci odc. III pow. „Wspomnienia niebieskiego kundurka", 16.00 Muzyka symfoniczna, 18.25 Muzyka i aktualności, 18.45 Z cyklu: „Ludzie wśród których żyjemy", 19.05 „Mówi technika" — „Kolorowe paliwa" — felieton, 19.15 Kalejdoskop kulturalny, 19.45 Dzieło Liszta, 20.15 Do tańca grają orkiestry, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego, 21.40 „Odkrycie Mongolii" — wiersze, 21.51 Mistrzowskie wykonanie dzieł muzyki klasycznej, 22.12 Rytm wielkiego miasta, 23.00 Odtworzenie II części Koncertu Symfonicznego.

KOŚCIELNI ORGANIŚCI GRABARZE

czyli 15 tysięcy bezbronnych

JEST w Polsce groma da ludzi (ok. 15.000), którzy — w ogromnej większości — pozbawieni są pensji, zasiłków rodzinnych, ubezpieczeń, rent i emerytur, którzy nie wiedzą co to urlop, którzy każdą decyzję swoje go pracodawcy, nawet gdyby była wyjątkowo złośliwa, niesprawiedliwa i krzywdząca, zmuszeni są przyjmować bez słowa sprzeciwu, z pokorą, jako ostateczną i nie podlegającą apelacji...

LISTY OSKARŻAJĄ

OTO cytaty z listów przysłanych na adres: Warszawa, ul. Miodowa 12:

„Księża nie wykazują do PZU naszych pełnych zarobków — jesteśmy zatem skazywani na ciężką starość. W takim postępowaniu ma ją dwa cele: oszczędzają parafialne pieniądze i ukrywają przez to swoje wielkie zarobki". (Organista z pow. oleśnickiego).

„Gdy zachorowałem, to dowiedziałem się, że jeszem nie ubezpieczony. A na tej parafii pracowałem 7 lat!" (Grabarz z pow. jasielskiego).

„Chcę mieć jakąś godziwą pensję, jak każdy inny człowiek pracy, a nie chcę żebrać po wiernych, do czego zmusza mnie ksiądz i sytuacja materialna". (Kościelny z pow. tczewskiego).

PRACOWNICY KULTU RELIGIJNEGO — BEZ PRAW

WARSZAWA, UL. MIODOWA 12. Pod tym adresem mieści się siedziba **Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracowników Kultu Religijnego.** Leży przede mną Statut Zrzeszenia. W roz. II, § 5 („Cele i środki działania") czytamy:

„Zrzeszenie, skupiające pracowników kultu religijnego, jest organizacją troszczącą się o sprawy zawodowe, bytowe, kulturalno-społeczne swych członków i ich rodzin.

Do realizacji swych założeń Zrzeszenie będzie dążyło przez: a) obronę interesów zawodowych i socjalnych członków, zapewniając im przez to odpowiednie warunki przysługujące z tytułu wykonywanej pracy, jak: prawo do emerytury, opieki lekarskiej, urlopów, poprawy warunków bytowych, płacy..."

A JAK przebiega realizacja wyłuszczanych w statucie celów?

Na to pytanie odpowiada prezes Zarządu Głównego, ob. SAWAJNER:

— Wcale. Praktycznie, nie przebiega! Jesteśmy organizacją, która w gruncie rzeczy niewiele może. Mdn. dlatego, że działamy nieomal w podziemiu (przynależność do Zrzeszenia jest wyjątkowo tępiona przez kler!); nie zostaliśmy wyposażeni w żadne środki działania w stosunku do pracodawcy, pracownicy kultu religijnego nie posiadają określonego przez państwo statusu prawnego. Z tego by wynikało, że istnienie naszego Zrzeszenia nie ma większego sensu. Tak jednak nie jest. Jesteśmy dla kościelnych, organistów i grabarzy moralną ostoją, jesteśmy dla nich dowodem na to, że coś się robi, do czegoś zdąża, że będzie lepiej. Mamy zresztą nadzieję, że nasza obecna bezsiła jest przejściowa, że z czasem otrzymamy większe uprawnienia, łatwo tłumaczące się na praktyczne i dostrzegalne rezultaty.

GRABARZ — TO TEŻ CZŁOWIEK PRACY

CO DALEJ?

Trzeba wreszcie zacząć liczyć się z faktami! — ciągnie prezes SAWAJNER. A faktem jest, że kościelni, organiści i grabarze, to **ludzie pracy, nie gorsi od innych,** ale otwarcie krzywdzeni. Należy więc zagwarantować im elementarne **prawa przysługujące człowiekowi pracy.**

Nic dodać, nic ująć. Bo rzeczywiście: kościelni, organiści i grabarze to ludzie ciężko pracujący. A człowiek pracy, w naszym ustroju, nie może być eksploatowany za ochłapy, nie może być prześladowany i szykanowany tylko dlatego, że chce w spokoju pracować i w spokoju żyć!

MIROSŁAW SANIGÓRSKI

Nagrania — plus Muzyka — minus

UDAŁO mi się wreszcie w sobotnim II programie warszawskiej Rozgłośni Polskiego Radia usłyszeć 6 spośród 12 piosenek wchodzących w repertuar Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie (sierpień). A więc w ramach publicznego plebiscytu parę uwag pod adresem tych sześciu pozycji. („Jeszcze poczekajmy", „Powiedz, gdzie pójdziesz nocą", „Przejeżdżający pociąg", „Stary cylinder", „Szeptem do mnie mów").

O ILE wiele ciepłych słów należy się starannym nagraniom i naszym piosenkarzom (Rolskiej, Przybylskiej, Rek, Michotkowi, Santor, Jakubczak) o tyle kompozytorzy na ogół nie zdali egzaminu na piątkę z plusem. Na owych sześć piosenek dwie jedynie zdobyły u słuchającej najwyższe gody festiwalowej rangi noty — a to: „Szeptem do mnie mów" ABRATOWSKIEGO i „Przejeżdżający pociąg „KLEJNEGO.

Ale to oczywiście sprawa indywidualnych upodobań muzycznych słuchaczy. Być może większości spodobają się właśnie nie te, a tamte?...

(Up.)

Edmund SZYMCZYK — felczer, student III r. PAM przy badaniu dziecci w Ośrodku w Policach.

Fot. Tadeusz BURZYŃSKI stud. III r. PAM

OTO fragment uporządkowanej już plaży mieleńskiej.

Proszę o głos

Młodzież na plażę mieleńską!

OSTATNIO czytałem na łamach Waszego pisma artykuły i informacje na temat plaży mieleńskiej.

„Poderwało" mnie, gdyż na ten temat prze prowadzałem częste rozmowy (jeszcze gdy wyspa ta była pod kontrolą WOP-u) z byłym Waszym pracownikiem red. Leonem Bihlerem. Już wtedy zgodnie twierdziliśmy, że plaża mieleńska powinna stać się centralną plażą Szczecina. Już wtedy rodziły się w naszych rozmowach pomysły wykorzystania wycofanego z eksploatacji morskiej promu „Kopernik" dla przewożenia szczecinian z Wałów Chrobrego do przystani na Kanale Mieleńskim, czyli do wyspy, na której ma powstać plaża. Ucieszyłem się bardzo, że dawny mój pomysł nareszcie zaczyna być realizowany.

SPRAWĘ plaży mieleńskiej, jako jeden ze starszych działaczy ruchu żeglarskiego w Szczecinie, łączyłem zawsze z zagadnieniem popularyzowania sportów wodnych. Społeczeństwo Szczecina niewątpliwie chciałoby oglądać wszelkie imprezy wodne, odbywające się na naszych jeziorach. Jako argument mogą posłużyć ostatnie zawody motorowodne na Głębokiem. Imprezy żeglarskie, kajakowe, wioślarskie, motorowodne itp. mogą np. i na Jeziorze Dąbskim stać się kasowymi. Plaża mieleńska poszerzyłaby te możliwości.

BUDOWĘ plaży mieleńskiej popieram i uważam, że dużą pomocą w tej akcji mogłoby służyć harcerstwo szczecińskie w ramach swej akcji nieobozowej. Byłoby to chyba bardzo racjonalne w danej chwili — zdrowe spędzenie wolnego czasu przez młodzież zorganizowaną, pociągnęłoby na pewno za sobą wiele młodzieży niezorganizowanej. Cel jest piękny i pożyteczny. Będąc obecnie pracownikiem Komendy Chorągwi ZHP w Szczecinie wyraziłem powyżej mój zupełnie osobisty pogląd na powstanie Centralnej Plaży dla Szczecina nad czystymi wodami naszych jezior o przyjemnym piaszczystym podłożu dennym.

Feliks WODZYŃSKI
Pilot Komendy Chorągwi ZHP w Szczecinie

„Biała niedziela" studentów PAM

„BIAŁE NIEDZIELE" organizowane przez studentów Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie spotkały się z uznaniem i sympatią wśród mieszkańców województwa. Z racji zakończenia roku akademickiego warto choć kilka słów poświęcić tej pożytecznej akcji.

Studenci wyjeżdżali 5 razy w ciągu ostatnich 4 miesięcy. Przebadano 774 pacjentów. Ordynowali specjaliści: interny, pediatri, okulistyki, laryngologii, 185 pacjentów przyjęli stomatolodzy. Udzielano pomocy lekarskiej w Glińsku (pow. nowogardzki), Mostach (goleniowski), Policach, Przęsocinie i Łosośnicy (lobeski). Ekipy „Białej Niedzieli" odwiedziły także i przebadały dzieci w Ośrodku Dziecięcym w Policach.

W wyjazdach brali udział pracownicy naukowi PAM: dr Fr. FUDALA, dr Wł. KUBIK, dr E. MARKIEWICZ, dr A. KRASZEWSKA, dr A. CZERWINSKI, dr Z. FYDRYK, dr Z. NAROŻNIK, dr J. STEFANIUK, dr K. FRYZE.

Wśród studentów i absolwentów najczęściej wyjeżdżali: W. JĘDRZEJCZAK (4 razy), M. JĘDRZEJCZAK (3 razy), S. ZASADZIŃSKI, K. ZAGÓRSK i J. RYBA (po 2 razy). Lekarskie odwiedziny cieszyły się wielkim powodzeniem, o czym świadczy duża liczba przebadanych.

(wit)

Z HOLANDII DO KRAJU

Z PEŁNEGO sukcesów tournée po Holandii wraca do kraju zespół „MAZOWSZE". Na zdjęciu: zasłużona kierowniczka zespołu Mira ZIMIŃSKA - SYGETYŃSKA i utalentowany młody baletmistrz Witold ZAPAŁA.

JAN LITAN

KRYPTONIM „BAZYLISZEK"

ŁĄCZNICZKA zatrzymała się na skraju lasu biegnącego wzdłuż szosy. Przeskoczyła rów i znikła nam z oczu.. Posługując się radiostacją, niezwłocznie poinformowałem o tym drugą grupę wywiadowczą, która oskrzydlała ją z przeciwnej strony.

Postanowiłem zająć stanowisko obserwacyjne po drugiej stronie szosy. Położyliśmy się w trójkę na trawie w gęstych zaroślach. Krzaki kryły nas przed oczyma łączniczki, natomiast my widzieliśmy ją doskonale przez wysunięty do góry, zamaskowany gałązkami sosny peryskop. Leżała na trawie i spała.

MINĘŁA godzina. Słońce prażyło niemiłosiernie. Łączniczka leżała nadal bez ruchu. Nie poruszyła się nawet na ogłuszający warkot traktoru.

Po dwóch godzinach wywiadowca spojrzał na mnie i mrugnął:

— Nie przypuszczam, towarzyszu kapitanie, żeby przyjechała tu na wczasy...

— Diabli ją wiedzą. Może szpieg nawalił albo jest ostrożny i nie podchodzi do niej.

— Zobaczymy. Śpi, no to śpi. Jechała przecież całą noc, a poprzednią noc spędziła w autobusie.

— Czy macie mapę? — zapytałem. Chciałem rozpatrzyć wszystkie drogi, którymi usiłowałby wracać.

— Myślę, towarzyszu kapitanie, że pojedzie chyba przez Częstochowę, Opolę do Wrocławia i dalej — do Zgorzelca.

— Macie rację. Może jeszcze jechać przez Kraków...

— Towarzyszu kapitanie — przerwała wywiadowczyni — podniosła się.

WZIĄŁEM od niej peryskop. Przez chwilę regulowałem go, nastawiając ostrość. Łączniczka rzeczywiście wstała i poszła w kierunku szosy, na której zauważyłem idącego samotnie młodego mężczyznę. Był bez marynarki, w koszuli z zawiniętymi rękawami.

Ogłosiłem przez radio alarm. Za chwilę miało nastąpić spotkanie.

* * *

NASTĘPNEGO DNIA w południe wróciłem do Warszawy. Na Placu Zbawiciela spotkałem kolegę z uniwersytetu. Zaczął chwalić się egzaminami, które miał już poza sobą, podczas gdy ja... machnąłem tylko ręką i milczałem. Nic nie zapowiadało, abym mógł w najbliższym czasie zabrać się do nauki.

Przywiezione filmy oddałem natychmiast do wywołania. Nerwowymi krokami przemierzałem gabinet. Co powie szef? Czy decyzja moja była słuszna?

Przyniesiono pierwsze odbitki. Były bardzo wyraźne. Z odbitki dowodu osobistego spoglądała na mnie twarz śledzonej wczoraj łączniczki. Drugi dokument, to była legitymacja związkowa. Trzecim, legitymacja z miejsca pracy w M.H.D w Kielcach.

ŻAŁOWAŁEM, że nie możemy porównać atramentu wszystkich trzech dokumentów. Wywiad zatrudnia inżynierów — chemików, którzy specjalizują się w podrabianiu atramentów. Nie ulegało wątpliwości, że wszystkie dokumenty łączniczki były podrobione, bądź też znalezione lub skradzione. Łączniczka posługiwała się nazwiskiem bardzo popularnym: Małgorzata Kowalska.

Po kilku minutach przyniesiono mi dalsze odbitki. Były to te, na których zależało mi najbardziej. Robione w nocy, pospiesznie... Wziąłem je ostrożnie do ręki. Na szczęście udały się. Nie wiem doprawdy co by było, gdybym spudłował. Wziąłem do ręki lupę...

Telefon... Podniosłem słuchawkę. Dzwonił adiutant generała, szefa Udoskonaleń Techniki Wojskowej do którego się zamówiłem. Dokumenty włożyłem do teczki i nacisnąłem dzwonek.

— Proszę ustalić czy Małgorzata Kowalska mieszka w Kielcach.

XII

GENERAŁ wstał. Był niskiego wzrostu, łysy, zmęczona nieco twarz rozjaśniała się, gdy się uśmiechał. Nie miał chyba więcej niż pięćdziesiąt pięć lat.

Przyznaję, że do gabinetu wchodziłem z pewną tremą. Pierzchła ona jednak pod przyjaznym spojrzeniem szarych uczu generała. Usiadłem we wskazanym mi fotelu. W gabinecie było duszno, mimo że okna były otwarte i zabezpieczone kotarami przed słońcem.

— Gorąco dziś i to piekielnie — rozpoczął generał włączając mały wentylatorek stojący na biurku.

— Tak, gorąco bardzo, a do urlopu daleko. Żeby to chociaż było wiadomo, kiedy będzie można jechać.

— Ale chyba nie tylko o pogodzie będziemy mówić? Co was do mnie sprowadza? Podobno dobijacie się od kilku godzin.

— Tak jest, towarzyszu generale. Mam bardzo pilną sprawę. Z teczki wyjąłem plik zdjęć i podałem je generałowi. Generał włożył okulary, wziął pierwsze zdjęcie i spojrzał na mnie zdziwiony. Poczułem się nieswojo.

(d. c. n.)

(30)

Przechodź przez jezdnię w miejscach oznaczonych

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 5, III piętro, redaktor Kolegium. TELEFONY: centrala 434-21, sekretarz naczelnego redaktora 457-41, zastępca nacz. redaktora 439-21 (wewn. 31), sekretarz redakcji 413-21, dział miejski 462-35, dział sportowy 437-71, dział łączności z czytelnikami 454-24, dział morski 456-21. Bruno Ogłoszenia 314-14, redakcja poranna 373-51, dalekopisy 482-14. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie — konto PKO Nr X-1776-116 oraz wszystkie Urzędy pocztowe i listonosze. Szczecińskie Zakłady Graficzne C-1